

ROLA EDUKACJI NA RZECZ DZIEDZICTWA ŚWIATOWEGO W TWORZENIU EDUKACYJNEJ WSPÓLNOTY

Przed pedagogiem początku XXI wieku stoi trudne zadanie. Gwałtowne przemiany, jakim ulega dzisiejszy świat, wywierają bardzo silny wpływ na kondycję humanizmu człowieka. Obserwowany od dłuższego czasu kryzys postaw wobec wyboru wartości skłania do podjęcia energicznych działań w sferze edukacji i wychowania. Jest to niewątpliwie żywy symptom rozchwiania się centrum aksjologicznego istoty człowieczeństwa. Centrum aksjologiczne, które stanowić by mogło „spójnię” łączącą ludzi różnych kultur i ras, przestaje powoli istnieć; przestało znaczyć to, co znaczyło jeszcze w połowie XX wieku. W rozpatrywaniu tego problemu ważne jest wzięcie pod uwagę bieżącej sytuacji w zakresie relacji dziedzictwo – współczesne przemiany.

Nie wszystko z przeszłości warto i można zachować. Trudności powoduje znaczne rozszerzenie katalogu przedmiotów uznawanych za znaczące dla dziedzictwa kultury, przy jednoczesnej zmianie podejścia do przeszłości, wynikającej z przyspieszenia procesów cywilizacyjnych i technicznych. Konieczność modernizacji siedzib ludzkich, ośrodków miejskich, systemów komunikacji i całokształtu środowiska człowieka uniemożliwia właściwe interakcje z relikdami przeszłości. Bezkrytyczne zastępowanie utrwalonych w kulturze zjawisk (np. języka) – wzorców tradycji narodowych, ludowych i religijnych oraz wartości kulturalnych – zapożyczanymi bezmyślnie, za pośrednictwem środków przekazu obcymi wzorcami, równa się zgodzie na niszczenie i zubożenie tych pierwszych. Gdy wskutek wydarzeń politycznych lub społecznych rozwój kulturalny zostaje zatrzymany albo zachwiany, gdy zacierają się różnice poszczególnych kultur, religii i narodów, określenie tego, co i czym jest dziedzictwem, staje się nadzwyczaj trudne. Alienacja składników dziedzictwa wynika nie tylko z upływu czasu, jest też skutkiem niskiego poziomu wykształcenia społeczeństwa. Jedynie od nas zależy, czy składniki dziedzictwa będą cenionym i chronionym świadectwem przeszłości czy też ulegną zapomnieniu¹. Oczywiście jest, że migracje ludności powodują zacieranie różnic lokalnych, regionalnych, a nawet narodowych, powodując globalizację kultury. Z drugiej strony, rozwój środków przekazu przynosi znaczne rozszerzenie dostępu do kultury.

Znajomość rozwijających się obecnie wielu teorii pedagogicznych zarówno w krajach europejskich, jak i poza naszym kontynentem nie podsuwa jednoznacznego rozwiązania. Jednakże świadomość ograniczoności czasu, jaki człowiek może przezna-

¹ J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski, jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Kraków 2001.

czyć na działania edukacyjne, nawet w ciągu całego swojego życia, skłania do głębszej refleksji, nie tylko nad metodami, środkami, formami, ale i treściami działań edukacyjnych. Tezę o konieczności rozwijania treści kultury ogólnej potwierdzają współczesne raporty i opinie edukacyjne.

Autorzy Białej Księgi Kształcenia i Doskonalenia wydanej przez Komisję Europejską, definiując podstawowe wyzwania edukacyjne w XXI wieku, za jedną z najważniejszych przesłanek kształcenia uznali koncentrację na kulturze ogólnej. Stwierdzono, iż dzięki tej koncentracji możliwe jest kształtowanie trzech fundamentalnych kompetencji życiowych, jakimi są:

- zdolności do uchwycenia istoty rzeczy,
- rozumienie i kreatywność,
- osąd i podejmowanie decyzji.

Z powyższego wynika, że przekaz kultury ogólnej posiada wymiar pragmatyczny – będąc „pierwszym warunkiem przystosowania się do przeobrażeń w ekonomii i zatrudnieniu”. Rzetelna wiedza o kulturze sprawia m.in., że człowiek

(...) może zaznaczyć swoją pozycję w społeczeństwie informacyjnym, to znaczy może być zdolnym do usytuowania i rozumienia w sposób krytyczny obrazów i danych dostarczanych mu przez źródła².

Z kolei *Przyszłość świata* – raport Federico Mayora przygotowany we współpracy z Jerodem Bindem – już we wstępie mówi, że XXI wiek, jeśli ma przypieczętować nowe przymierze między narodami, ludami, obywatelami, które zostało zawarte, aby zapobiec przemocy i wojnie, będzie musiał – zdaniem autorów raportu – oprzeć się na czterech umowach: społecznej, ekologicznej, kulturalnej i etycznej. W wielu miejscach raport ten podnosi bardziej szczegółowe kwestie, m.in. stworzenia „żywego dziedzictwa urbanistycznego obliczonego na przekazywanie następnym pokoleniom”³. Postuluje wpajanie szacunku dla dziedzictwa, a także zapewnienie każdemu człowiekowi możliwości pełnego rozwoju swej osobowości. Dalej czytamy, że

Edukacja XXI wieku powinna więc być dostosowana do jednostki oraz tworzyć wartości kulturowe i odniesienia etyczne niezbędne w społeczeństwie obywatelskim. (...) Trzeba więc będzie w XXI wieku rozszerzyć i polepszyć nauczanie historii.

Historia, pielęgnując swoje korzenie narodowe, powinna szerzej otworzyć się na historię regionalną i światową. Historia i filozofia ukazują bowiem podstawowe wartości, przekazywane z pokolenia na pokolenie za pośrednictwem edukacji. Kultura ogólna nabiera szczególnego znaczenia, gdy jest traktowana nie jako encyklopedyzm książkowy i partykularny, lecz jako środek percepcji problemów i stosunku do Innego oraz postawa rehabilitacji perspektywicznego myślenia i etyki zorientowanej na przyszłość⁴. Szkoła odgrywa zasadniczą rolę w konstruowaniu postaw obywatelskich, gdyż wartości i odniesienia kulturowe są w coraz mniejszym stopniu przekazywane przez struktury rodzinne i społeczne.

Sięgając do najlepszych osiągnięć polskiej myśli pedagogicznej, podnoszących znaczenie i rolę kultury w pedagogice, wypada przypomnieć najważniejsze założenia

² *Nauczanie i uczenie się. Na drodze do uczącego się społeczeństwa*, Biała Księga Kształcenia i Doskonalenia Komisji Europejskiej, Warszawa 1997, ss. 26, 28.

³ F. Mayor, *Przyszłość świata*, we współpracy z J. Bindem, Warszawa 2001, s. 108.

⁴ *Ibidem*, s. 390.

kierunku pedagogicznego określanego jako pedagogika kultury. Pedagogika kultury jest obecnie uważana za jeden z głównych nurtów myśli pedagogicznej XX wieku, szczególnie żywy – także w Polsce – do II wojny światowej. Obecnie coraz powszechniej mówi się o kontynuacji pedagogiki kultury lub o neopedagogice kultury, rozumiejąc pod tym terminem możliwość współczesnej rekonstrukcji kierunku i przystosowania go do wymagań początku XXI wieku⁵.

Zasadniczą kategorią i tezą pedagogiki kultury jest pojęcie kształcenia osobowości (sfery duchowej) człowieka poprzez dobra (wartości) kultury. Proces ten polega na tym, iż człowiek stykając się z wytworami kultury, które są nosicielami wartości świata ducha, przeżywa i rozumie zawarte w nich sensory. Zjawiają się wówczas, uwarunkowane zasobem wrodzonych dyspozycji i okresem rozwojowym jednostki, odpowiadające wartościom kulturowym akty duchowe, które kształtują charakter i autonomiczną osobowość człowieka. Osobowość nie jest więc „dana”, lecz „zadana” jako rezultat wychowania. Sama jest wartością i jest zdolna tworzyć nowe wartości. Osobowość była tym elementem w twórczości polskich pedagogów kultury, który wyznaczał podstawy ich refleksji pedagogicznej. Przykładowo osobowość i wartość to dwa najważniejsze czynniki w myśli Zygmunta Mysłakowskiego. Natomiast Bogdan Suchodolski osobowość człowieka umieszczał na szerszym tle, na tle kultury w ogóle. Dał temu wyraz nie tylko na łamach „Kultury i Wychowania”, lecz także w innych publikacjach⁶. W pracy pt. *Kultura i osobowość* podjął próbę wydobywania z dziejów myśli polskiej odpowiedzi na pytanie „Jak się wysiłkiem osobowości tworzy kultura oraz jak się uczestnictwem w kulturze rozwijają i pogłębiają osobowości ludzkie?”⁷.

Program pedagogiki kultury był programem obrony i upowszechniania najcenniejszych wartości duchowych (humanistycznych)⁸. Trzeba przypomnieć, że pedagogika kultury, przywołująca ideę czy nawet ideał (?) kultury jako świata humanistycznego, idealnego, duchowego, wymagającego nie tyle spostrzegania, ile rozumienia, eksponowała znaczenie wartości jako „zobowiązań skierowanych do ludzi i społeczeństwa”. Kulturę kojarzono zatem zarówno z zespołem zbiektywizowanych dokonań, zwłaszcza artystycznych i intelektualnych, jak i z wartościami moralnymi i sposobem życia. Dzięki zaznajomieniu się z dotychczasowym dorobkiem kultury następuje obcowanie pokoleń⁹.

W kręgu międzywojennej pedagogiki kultury pojawiło się pojęcie **dziedzictwa**, wyraźnie powiązane z wielkimi tradycjami kultury europejskiej:

Warto o tym pamiętać, poszukując wspólnych korzeni Europy, nie tylko w sztuce i nauce, lecz także przecież w ideałach pedagogicznych. Pedagogika kultury może być, z tego punktu widzenia, uznana za bardzo istotny składnik europejskiej wspólnoty i tradycji pedagogicznej¹⁰.

Na wstępie chciałabym przybliżyć pojęcie **dziedzictwa kulturalnego**, do którego odnoszę się w tekście swojego referatu. Dziedzictwo jest bowiem postrzegane najczę-

⁵ *Pedagogika. Leksykon PWN*, red. B. Milerski, B. Śliwerski, Warszawa 2000, ss. 152–154.

⁶ W. Szulakiewicz, *Wybrane aspekty pedagogiki kultury w świetle „Kultury i Wychowania”*, „Kultura i Edukacja” 1995, nr 4 (14), ss. 73–79.

⁷ B. Suchodolski, *Kultura i osobowość*, Warszawa 1935, s. 7.

⁸ *Złota encyklopedia PWN*, red. R. Burek, dyski CD 1–3, Warszawa 2003, hasło: pedagogika kultury.

⁹ W. Szulakiewicz, *op. cit.*, s. 77.

¹⁰ I. Wojnar, *Humanistyczne i antropologiczne rozumienie kultury – kontrowersje i wzbogacenia*, [w:] *Kultura, wartości, kształcenie*, red. D. Kubinowski, Toruń 2003, s. 34.

ściej przez pryzmat zabytków. To ograniczenie wyłącznie do obiektów materialnych zawęża podejście do dziedzictwa, dla którego zrozumienia zasadnicze znaczenie mają wartości emocjonalne i umysłowe związane z wymienionymi przedmiotami bądź przez nie wyrażane. Uznawanie zabytków za jedyną lub podstawową część dziedzictwa jest określeniem *pars pro toto*. Nazywając zabytki naszym dziedzictwem kulturalnym, musimy brać pod uwagę także związki wyznaczone poziomem świadomości kulturalnej i stosunkiem do przeszłości społeczeństwa.

Dziedzictwo tworzone było przez wieki dzięki współistnieniu, nie zaś izolacji kulturalnej. Wszystko, co nas otacza, jest w jakimś sensie dziedzictwem jako świadectwo naszej cywilizacji i kultury.

Dla pedagogów ważne jest stwierdzenie, że **kultura duchowa kształtuje osobowość**, materialna – jedynie ją podtrzymuje. *Sub conservazione formae specificae salvamus animam* (konserwując formę obiektu – chronimy ducha) – pisał średniowieczny filozof hiszpański Rajmund Lullus i stwierdzenie to doskonale oddaje interakcje materii i treści niezbędne do zrozumienia idei ochrony dziedzictwa kultury.

Definicja dziedzictwa jest z konieczności złożona, jeżeli chcemy ująć w niej wszystkie czynniki mające dla niego znaczenie:

(...) dziedzictwo kulturalne to zasób rzeczy nieruchomych i ruchomych wraz ze związanymi z nim wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi uznawany za godny ochrony prawnej dla dobra społeczeństwa i jego rozwoju oraz przekazania następnym pokoleniom, z uwagi na zrozumiałe i akceptowane wartości historyczne, patriotyczne, religijne, naukowe i artystyczne, mające znaczenie dla tożsamości i ciągłości rozwoju politycznego, społecznego, kulturalnego, dowodzenia prawd i upamiętniania wydarzeń historycznych, kultywowania poczucia piękna i wspólnoty cywilizacyjnej¹¹.

Dziedzictwem duchowym kształtującym osobowość w pozytywnym tego słowa znaczeniu są **obyczaje**, nakazujące określone zachowanie (np. przestrzeganie pewnych norm etycznych, takich jak: dotrzymanie słowa, godność, honor czy działanie dla dobra publicznego). **Dziedzictwem jest również religia** mająca bardzo wyraźne odniesienia kulturalne (nieprzypadkowo źródłosłów łaciński określenia „religia” pochodzi od łacińskiego *religare* – łączyć). Nie można też pominąć roli religii w porządkowaniu świata wartości, tak ważnego dla kultury zarówno w sferze wyobraźni, jak inspiracji twórczej¹².

Ważnym, jeśli nie najważniejszym, **składnikiem dziedzictwa kultury duchowej i umysłowej jest język – alfabet myśli ludzkiej**¹³. Jest on nie tylko narzędziem komunikacji i poznania, ale podstawowym wyrazem tożsamości narodowej i kulturalnej. Integracja międzynarodowa nie oznacza konieczności uniformizacji języka ani jego wypierania przez inne, choćby to było użyteczne i wygodne.

Dziedzictwem politycznym narodów jest historia ich bytu państwowego na terytorium określonym granicami, idee będące jego siłą sprawczą, programy i hasła pobudzające działania publiczne, wreszcie pamięć o zdarzeniach na nią zasługujących, o osobach zasłużonych dla polityki, kultury, nauki, sztuki oraz o znaczących epizodach historii.

¹¹ J. Pruszyński, *op. cit.*, ss. 49–50.

¹² Np. na 131 764 obiekty ruchome wpisane do rejestru zabytków – 107 017 to dzieła sztuki sakralnej. *Centralna ewidencja dóbr kultury i rejestr zabytków w Polsce w świetle zasobów Ośrodka Dokumentacji Zabytków*, red. K. Wierzbicki, Warszawa 1999.

¹³ W. Pisarek, *Język polski dobrem kultury*, „Biuletyn MKiS” 1996, nr 5, ss. 5–6.

Od z górą pięciuset lat podstawową formą zapisu myśli, rozważań naukowych, emocji artystycznych jest **literatura – utrwalony dorobek kultury dokumentujący wydarzenia znaczące dla cywilizacji**. Twórczość naukowa służy postępowi, literatura zwana piękną kształtuje nie tylko postawy estetyczne, ale często i moralno-patriotyczne.

Można też mówić o **dziedzictwie nauki**, do którego należy dorobek uczonych, odkrywców i wynalazców oraz badania i dociekania – wszystko, co w jakikolwiek sposób przyczynia się do postępu. Jest też **dziedzictwo artystyczne**, które tworzą dzieła mistrzów malarstwa, rzeźby, sztuk zdobniczych i rzemiosł artystycznych, drukarstwa i iluminatorstwa oraz utwory muzyczne.

Fenomenem znaczącym dla dziedzictwa jest muzyka. Od zarania naszej cywilizacji pieśń i dźwięki instrumentów muzycznych towarzyszyły prawie wszystkim momentom życia ludzkiego. *Musica sacra* jest częścią cywilizacji chrześcijańskiej. W muzyce wielkich kompozytorów zawarte są pierwiastki kultury ich narodów¹⁴.

W istocie wszystko, co nas otacza, może w jakimś stopniu dokumentować przeszłość. W ten sposób za dokumenty przeszłości można uznać zarówno dowolne dzieła budownictwa czy sztuk pięknych, jak i wierzenia, relikty mowy, ubioru i folkloru, sposoby wykonywania pracy i spędzania wolnego czasu. Przemiany polityczne, gospodarcze, zmiany granic i budzenie się świadomości narodowej w państwach odzyskujących suwerenność nadają jednym, odbierają zaś innym, przedmiotom znaczenie dla kultury i świadomości historycznej narodu. **Częścią świadomości historycznej jest wyobraźnia historyczna pozwalająca *sine ira et studio*¹⁵ oceniać przeszłość i wybierać z niej to, co jest wartościowe i godne kultywowania.**

Za współczesną kontynuację pedagogiki kultury należy uznać nurt **edukacji kulturalnej**, propagowany m.in. przez UNESCO, żywo rozwijany także w Polsce. Jednocześnie warto w tym miejscu przypomnieć konwencję przyjętą w Genewie w roku 1992, po raz pierwszy określającą w sposób oficjalny pedagogiczne znaczenie międzykulturowości i edukacji międzykulturowej jako pogłębiania szacunku dla kulturowych odrębności, poznawania i akceptacji różnorodności kultur, rozwijania szacunku dla kultury własnej i dla obszarów kulturowej inności, ruchu wzajemnego wzbogacania, otwartości i tolerancji¹⁶.

Ważnym aspektem edukacji kulturalnej jest jej kształtowanie poprzez edukację estetyczną. Edukacja estetyczna zyskała w ostatnich latach nowy horyzont myślowy, który został zasygnalizowany m.in. w książce badacza włoskiego Mario Gennariego *L'educazione estetica* (1994) i przedstawiony w znanym programie ONZ/UNESCO – Światowej Dekadzie Rozwoju Kulturalnego (lata 1988–1997). Program ten ukazuje współczesną sytuację sztuki w globalnym kontekście wielości i dialogu kultur, a odwołuje się do przyjętej w roku 1982 na konferencji w Meksyku szerokiej definicji kultury. Według tej definicji, kultura to zespół cech wyróżniających o charakterze duchowym i materialnym, intelektualnym i afektywnym, które właściwe są społeczeństwu i grupie społecznej. Takie ujęcie obejmuje więc przede wszystkim sposoby życia i wytwarzanie dóbr materialnych i symbolicznych, systemy wartości, wierzenia i po-

¹⁴ S. Wasylewski, *Życie polskie w XIX wieku*, Warszawa 1962.

¹⁵ Łac.: bez gniewu i bez upodobania; bezstronnie, obiektywnie – z Tacyta (*Roczniki*, 1, 1); słynne zapewnienie (na początku dzieła) o obiektywizmie autora. Cyt. za: W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1989, s. 466.

¹⁶ I. Wojnar, *op. cit.*, s. 37.

głądy. Do kultury należy oczywiście literatura i sztuka (sztuki zintegrowane z przyjętym w danym społeczeństwie systemem wartości). Kultura obejmuje zarówno dziedzictwo przeszłości, jak i kreatywne osiągnięcia o charakterze otwartym (sztuka – nauka – technika).

Działania UNESCO konsekwentnie uzasadniały i uzasadniają wzmocnienie roli kultury, pojmowanej jako czynnik twórczego rozwoju społeczeństw, w różnych dziedzinach. Program Dekady zapowiadał realizację czterech powiązanych ze sobą celów:

- uznania kulturowego wymiaru rozwoju,
- umocnienia i wzbogacenia odrębności kulturowych,
- rozszerzenia uczestnictwa ludzi w kulturze,
- rozwijania międzynarodowej współpracy w dziedzinie kultury.

Program Dekady zakładał w sposób konieczny podjęcie wysiłków w zakresie nowoczesnie pojmowanej edukacji kulturalnej. Edukacja ta miałaby umacniać rolę kultury jako źródła rzeczywistości tworzonej przez ludzi, jako podstawy rozwoju tzw. czynnika ludzkiego decydującego o humanistycznym wzbogaceniu wszystkich ludzkich działań w świecie.

Uchwalony w roku 1992 w Genewie dokument określił następujące intencje edukacji kulturalnej, która miała obejmować:

- popularyzację dziedzictwa kulturowego oraz aktywnego uczestnictwa we współczesnym życiu kulturalnym,
- zaangażowanie w procesy upowszechniania kultury,
- uwrażliwienie na równoważną godność kultur i na podstawową więź łączącą dziedzictwo ze współczesnością,
- edukację estetyczną i artystyczną,
- kształcenie do wartości moralnych i obywatelskich,
- przygotowanie do krytycznego korzystania z masowych środków przekazu,
- kształcenie interkulturalne czy wielokulturalne¹⁷.

Zatem jaka nasuwa się propozycja rekonstrukcji kierunku pedagogiki kultury i przystosowania go do potrzeb współczesnych? Otóż poszukiwania wartości wspólnotowych, różnorodności i umacniania tożsamości skłaniają do sięgnięcia po inspirację do nurtu edukacji kulturalnej rozumianej jako: wychowanie estetyczne, edukacja humanistyczna i wychowanie do uczestnictwa w kulturze symbolicznej¹⁸.

Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku określa **dziedzictwo kulturowe** jako ogół wytworów kultury jakiejś zbiorowości, przekazywanych z pokolenia na pokolenie i wykazujących zdolność trwania w czasie¹⁹. Specyfiką dziedzictwa kulturowego jest zdolność do trwania pewnych idei, przedmiotów, zachowań, ich zobiekttywizowanie, przekaz międzygeneracyjny i oddziaływanie na zachowania innych. Dziedzictwo kulturowe, będąc silnie związane z tradycją sięgającą wielu pokoleń, zawiera immanentnie gwarancję trwałości i ulega idealizacji, stając się zbiorem wartości uświęconych, symboli otoczonych czcią i powagą.

¹⁷ I. Wojnar, *Edukacja estetyczna – zmierzch czy szansa?*, [w:] *Estetyka sensu largo*, red. F. Chmielowski, Kraków 1998, ss. 55–63.

¹⁸ D. Jankowski, *Edukacja kulturalna*, [w:] *Encyklopedia XXI wieku*, t. 1, Warszawa 2003, ss. 923–930.

¹⁹ J. Nikitorowicz, *Dziedzictwo kulturowe*, [w:] *Encyklopedia XXI wieku*, op. cit., t. 1, s. 900.

Co ważne, dziedzictwo kulturowe może funkcjonować w doświadczeniach członków zbiorowości poprzez przekaz w procesie socjalizacji i wychowania, może być przechowywane w muzeach i innych instytucjach chroniących świadectwa historii cywilizacji, kultur i narodów w celu kształtowania pełnych postaw wobec dokonań emocjonalnych i estetycznych, integracji grup, zachowania ich ciągłości kulturowej. Podejmuje się więc liczne działania edukacyjne chroniące dziedzictwo kulturowe.

Od 1995 roku w Polsce podjęto konkretne działania, mające na celu nie tylko nadanie należytej rangi kształceniu i wychowaniu regionalnemu, pełniejsze poznanie własnej kultury, dziedzictwa historycznego, kształtowanie świadomych możliwości i powinności obywateli kraju i swojej „małej ojczyzny”, ale także – kształtowanie postaw otwartych, nastawionych na zrozumienie innych ludzkich kultur, zbliżenie europejskie²⁰. Zwraca się w nich uwagę na wartość wspólnoty, poczucia zakorzenienia jednostki, przynależności do kultury, pogodzenia postawy regionalizmu z postawą uniwersalizmu.

Co ważne, w polskich programach zwrócono uwagę m.in. na prawo do własnego dziedzictwa kulturowego, jego wartości wychowawcze oraz przedstawiono podstawę programową ścieżki edukacyjnej *Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie* dla szkoły podstawowej. W konsekwencji powyższych inicjatyw powstało i powstaje wiele programów opracowywanych w różnych regionach, dopuszczonych do użytku szkolnego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej (na przykład szczegółowy program humanistycznego bloku tematycznego dla klas I–III gimnazjum *Nasze dziedzictwo*, którego celem jest stworzenie pomostu między przeszłością a przyszłością. Program ten jest ułożony chronologicznie i przedstawia najważniejsze dzieje Polski i Europy)²¹. Istnieje też projekt podstawy programowej ścieżki edukacyjnej dla liceum profilowanego ze wskazówkami organizacyjnymi i metodycznymi.

Reasumując, edukacja na rzecz dziedzictwa światowego jawi się jako jeden z głównych nurtów edukacji kulturalnej. Pierwszy niejako poziom, stanowiący bardzo ważny etap tej edukacji, to edukacja regionalna, która najintensywniej winna być rozwijana na poziomie edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej, a później jedynie uzupełniana w ciągu całego życia. Poszanowanie własnego dziedzictwa stanowi dopiero drogę do poszanowania innych kultur i dalej – do edukacji międzykulturowej i wielokulturowej²². Edukacja regionalna to podstawowy fundament, na którym można budować edukację na rzecz dziedzictwa światowego. Kolejny etap stanowić może edukacja międzykulturowa. Doświadczenia edukacji międzykulturowej w niektórych państwach – m.in. w Niemczech, a także w Polsce – wydają się bardzo obiecujące. W szkołach i innych instytucjach oświatowych i kulturalnych, w których podjęte zostały programy edukacji międzykulturowej, obserwuje się wzbogacenie wiedzy o historii i kulturze innych społeczności, korzystne zmiany postaw wobec „innych”, symptomy po-

²⁰ J. Nikitorowicz, *op. cit.*, s. 901.

²¹ *Ibidem*. Zob.: *Dziedzictwo kulturowe w regionie. Małopolska, ścieżka edukacyjna*, red. J. Mazur, Kraków 2000; B. Bombińska, *Dziedzictwo kulturowe i środowisko naturalne Małopolski, edukacyjna ścieżka dla klasy IV–VI*, Kraków 2001; *Kraków i jego dziedzictwo w autorskich programach edukacyjnych: Kraków i jego dziedzictwo w programach edukacji regionalnej dla szkoły podstawowej* (cz. 2: dla gimnazjum i placówek pozaszkolnych), red. B. Matwijów, D. Skulicz, Kraków 2002 oraz J. Torowska, *Parki Krakowa*, cz. 1, Kraków 2002; J. Torowska, *Planty krakowskie. Przewodnik dla nauczycieli*, Kraków 2003 i inne.

²² *Ministerstwo Edukacji Narodowej o edukacji regionalnej – dziedzictwie kulturowym w regionie*, „Biuletynka Reformy” 24, Warszawa 2000.

wstawania nowych więzi wspólnotowych (ponad podziałami narodowościowymi, etnicznymi, wyznaniowymi itd.)²³.

Na wyższym etapie kształcenia warto przypomnieć, że szczególną rolę w rozbudzeniu zainteresowania problematyką dziedzictwa kulturalnego przypisywano uniwersytetom oraz instytucjom prowadzącym działalność w ramach permanentnej edukacji. Instytucje te powinny prowadzić regularne nauczanie przedmiotów traktujących o kulturze i sztuce, a także wprowadzać te treści w ramach różnych innych specjalizacji. Taką propozycją jest **edukacja na rzecz dziedzictwa światowego** zajmująca się oddziaływaniem na siebie kultury i nauki. Ta wspólnota kultury i nauki coraz częściej, niestety, uwidacznia się w aspekcie zagrożenia. Te same kwaśne deszcze niszczą i lasy, i zabytki architektury, a zanik tradycyjnej kultury regionalnej pod naporem kultury masowej, kosmopolitycznej jest zjawiskiem bardzo rozpowszechnionym; podobnie jak rozpad naturalnych ekosystemów wypieranych przez systemy antropogeniczne. Być może z tego powodu obecnie najsilniej kojarzy się ochronę przyrody z ochroną dóbr kultury, co znalazło wyraz w przyjętej już w roku 1972 Konwencji o Ochronie Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego (*Convention concerning the Protection of the World Cultural and Natural Heritage*). Cele zakładane przez twórców Konwencji Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego UNESCO (jest to obecnie jeden z najbardziej uniwersalnych aktów normatywnych, jakie powstały w ONZ) da się ująć następująco:

- połączenie w pojęciu Światowego Dziedzictwa elementu piękna naturalnego i twórczości człowieka,

- zainteresowanie społeczeństw zabytkami poprzez promowanie coraz wyższych standardów ich ochrony i opieki. Wyznaczony jest tutaj bardzo szczególny i oryginalny sposób widzenia spuścizny ludzkości, który nie zawsze uwzględnia narodowe myślenie o dziedzictwie – jeśli zabytek ważny dla tożsamości jednego narodu nie ma cech uniwersalnych lub nie wywołuje szerszego odbioru międzynarodowego²⁴.

Co istotne, na liście obiektów tego dziedzictwa znaleźć można obok siebie zabytkowe miasta i resztki puszczy tropikalnych, historyczne budowle obok parków i wodospadów. Co więcej, na tej liście znajdują się także przestrzenie i miejsca o międzynarodowej wymowie symbolicznej (Auschwitz), historyczne wytwory myśli i pracy ludzkiej oraz wybrane zasoby naturalne, w postaci rzadkiej fauny i pierwotnych form flory. Są to przykłady zarówno z zakresu dziedzictwa kulturowego, jak i przyrodniczego.

Aktualnie, po dwudziestym piątym roku swego istnienia, lista zamknęła się rekordową liczbą 754 obiektów pochodzących ze 129 państw świata (konwencję podpisało już 177 państw). Dla przykładu przywołać tu warto: łotewskie miasto Ryga – historyczne centrum miasta z zabudową z XIII–XX wieku (dziedzictwo kulturowe), ukraińskie Kijów – sobór Sofijski (IX, XVII, XVIII wiek) i Ławra Peczerska – oraz Lwów – zespół urbanistyczny, kościoły, kamienice, cmentarz Łyczakowski (XIV–XX wiek). We Włoszech liczne przykłady dziedzictwa przyrodniczego (Padwa – pierwszy na świecie ogród botaniczny z XVI wieku) i kulturowego, Wyspy Liparyjskie (Wyspy Eolskie) – wyspy wulkaniczne, czynne wulkany na wyspach Stromboli i Vulcano

²³ T. Lewowicki, *W poszukiwaniu modelu edukacji międzykulturowej*, [w:] *Pedagogika i edukacja wobec nowych wspólnot i różnic w jednoczącej się Europie. Materiały z IV Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego*, red. E. Malewska, B. Śliwerski, Kraków 2002, s. 33.

²⁴ T. Orłowski, *Nowe perspektywy Konwencji Światowego Dziedzictwa*, [w:] „Spotkania z Zabytkami”, 2004, nr 4, ss. 4–8.

i inne miejsca. W Niemczech Akwizgran, Bamberg, Berlin, Poczdam i kilkanaście innych miejsc dziedzictwa kulturowego tego kraju. W Szwecji np. Laponię wraz z jej krajobrazem kulturowym i naturalnym, Sztokholm czy krajobraz rolniczy południowej Olandii.

Dziedzictwem kulturowym Polski jest bogactwo tradycji, ponad tysiącletnia kultura chrześcijańska, zabytki sztuki sakralnej i świeckiej, obiekty sztuki ogrodowej, architektura militarna z Polski. Na Liście Światowego Dziedzictwa znajduje się obecnie 11 pozycji z Polski. Są to cztery zespoły staromiejskie: Kraków – Stare Miasto z Wawelem i dzielnicą Kazimierz (1978), Stare Miasto w Warszawie (1980), Zamość (1992) i Toruń (1997). W 1978 roku na listę została wpisana zabytkowa Kopalnia Soli w Wieliczce, w 1979 roku – tereny byłych obozów zagłady Auschwitz-Birkenau oraz Białowieski Park Narodowy (od 1992 roku część wpisanej na Listę UNESCO Puszczy Białowieskiej stanowi obiekt transgraniczny polsko-białoruski). W 1997 roku został wpisany zamek w Malborku, w 1999 – zespół architektoniczny i krajobrazowy w Kalwarii Zebrzydowskiej, w 2001 – Kościoły Pokoju w Jaworze i Świdnicy. Ostatni wpis (2003) obejmuje sześć kościołów drewnianych południowej Małopolski: kościół św. Michała Archanioła w Binarowej, Wszystkich Świętych w Bliznem, św. Michała Archanioła w Dębnie Podhalańskim, Wniebowzięcia NMP w Haczowie, św. Leonarda w Lipnicy Murowanej i apostołów Filipa i Jakuba w Sękowej.

Obiekty te to jedne z tych instytucji, które chronią, przechowują i upowszechniają najwyższe wartości mające znaczenie dla biologicznego istnienia i kulturowej tożsamości wielu narodów. Chroniąc urodę i osobliwość jednego kraju, przyczyniają się do zachowania piękna całej Ziemi, tak jak trwanie odrębności kulturowych różnych narodów wzbogaca kulturę ogólnoludzką. Wartości chronione w tych obiektach pochodzą z natchnienia geniuszu lub umiejętności ludzkich rąk, albo też są spontanicznymi wytworami przyrody: nie powstały przez akt twórczy, lecz wyrosły same (np. parki narodowe, wodospady).

Miejsca te porównać można do strażnic skarbów kultur narodowych. Mianowicie obiekty te chronią wartości rzadkie, wręcz unikatowe, związane są z jednym niepowtarzalnym miejscem na Ziemi (gdzie indziej miałyby one inną treść i formę). Rzadkość występowania takich wartości podnosi ich rangę, a na współczesnych pedagogów nakłada odpowiedzialność za ich przechowywanie i przekazywanie następnym pokoleniom. Ważne jest to, że rzesze ludzi pragną obcować z tymi obiektami, że w dziełach naukowych i artystycznych ludzie nie tylko poznają i odkrywają wartości uniwersalne – wzbogacając przy tym siebie – ale także i to, że nadają im nowe znaczenia, składające się na ciągłość i barwność tradycji kulturowej. Obiekty te, co należy szczególnie zaakcentować, służą w równym stopniu zachowaniu ponadczasowych wartości kultury i przyrody.

Uczynienie jakiegoś obszaru, zabytku elementem dziedzictwa kulturowego, oznacza najpełniejsze docenienie jego wartości, z punktu widzenia ludzkości uważanej za absolutną, najwyższą, niekoniunkturalną i ponadczasową. Jest też uznaniem symbolicznej wartości przestrzeni zamieszkiwanej przez dany naród. **Dziedzictwo światowe** stanowią wybrane miejsca o szczególnej historii, o znaczeniu wyjątkowym dla całej ludzkości.

Lista Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Naturalnego UNESCO nie wyczerpuje wszystkich zjawisk, elementów tego dziedzictwa. W ostatnim czasie tworzone są odrębne listy dziedzictwa światowego, które obejmują najwybitniejsze dzieła dorobku

duchowego ludzkości. Listy dziedzictwa światowego poszerza się o najwybitniejsze utwory muzyczne, np. muzyka Fryderyka Chopina, najważniejsze źródła historyczne poszczególnych państw i narodów, których ochrona jest ważna dla całego świata²⁵.

Rozwój społeczny i kulturalny ludzkości powoduje zaliczanie do dziedzictwa nowych kategorii przedmiotów. Obecnie możliwości percepcji i zachowania w pamięci coraz większej liczby zjawisk nie ułatwiają oceny ich znaczenia dla dziedzictwa kultury jednostek, zbiorowości ludzkich, pozwalają jednak na jednoznaczne stwierdzenie, że **dziedzictwo to katalog otwarty, zmienny i z trudem poddający się kwantyfikacji**²⁶.

W Polsce działa wiele instytucji, których celem jest kształtowanie świadomych postaw wobec dziedzictwa lokalnego, narodowego i światowego (wymienić tu należy przede wszystkim na poziomie regionu – różne zrzeszenia i stowarzyszenia regionalne, na poziomie kraju – Ministerstwo Dziedzictwa Narodowego czy Instytut Dziedzictwa Narodowego w Warszawie, a w Krakowie Międzynarodowe Centrum Kultury prowadzące Akademię Dziedzictwa czy np. Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK). Mogą one wspierać edukację na rzecz dziedzictwa światowego, która ma wyjątkowo wychowawczy wymiar w tworzącej się edukacyjnej wspólnotcie. Edukacja ta, niosąc treści przepełnione wartościami wielu kultur ma dużą szansę powodzenia w budowaniu kultury pokoju, otwartości i wzajemnego zrozumienia odrębności kulturowych. **Warunkiem jednak koniecznym jest podjęcie pracy nad kształtowaniem wszechstronnego rozwoju osobowości**, co zawsze stanowiło podstawowe założenie wspomnianej pedagogiki kultury. Właśnie poprzez poznawanie innych kultur, zbliżanie się do ich rozumienia, odnajdywanie wspólnych elementów można i powinno się kształtować osobowość człowieka. Poprzez przybliżanie twórczości innych krajów, narodów i kultur – próbować wnikać w ideały poszczególnych kręgów kulturowych i, co ważne, rozumieć ich rolę i funkcję w dawnych i obecnej cywilizacji.

Dzisiaj próbuje się wykształcić w młodzieży poczucie przynależności do środowiska lokalnego, regionu, kraju. Poprzez wychowanie regionalne próbuje się upowszechnić dziedzictwo kulturowe, tradycje duchowości regionalnej po to, by ocalić nasz narodziwy indywidualizm i kulturową odrębność we Wspólnocie Europejskiej²⁷.

Kończąc, wypada przypomnieć słowa profesora Henryka Samsonowicza:

Człowiek – istota społeczna – dobrze się czuje w ramach wspólnoty: zapewnia mu ona poczucie bezpieczeństwa, zapewnia mu prestiż dający mu psychiczną satysfakcję. Czy – wbrew różnym poglądom głoszonym z prawa i lewa – ma się tylko jedną ojczyznę? Wydaje się, że cechą ludzką jest potrzeba przynależności do mniejszych i większych wspólnot. Rodzinnej, lokalnej czy regionalnej, zawodowej, narodowej, państwowej. Oczywiście także do tych najszerzych – do europejskiej, do wspólnoty wiary, wreszcie do gatunku ludzkiego. Nie jest na pewno rzeczą przypadku, że postulowany model kultury świata zakłada współistnienie wielu odmiennych wzorców regionalnych. Dzięki temu ludzie żyjący w różnych warunkach, w różnych krajach i wspólnotach mogą znaleźć dla siebie wygodne i bezpieczne miejsce²⁸.

²⁵ *Symbole pamięci narodowej jako dobra kultury niematerialnej*, [w:] „Spotkania z Zabytkami”, 2003, nr 3, s. 41.

²⁶ J. Pruszyński, *op. cit.*, s. 55.

²⁷ *Bliższe ojczyzny. Małopolska. Projekt promocji edukacji regionalnej III edycja 2002/2003*, Nowy Sącz 2002, s. 11.

²⁸ H. Samsonowicz, *Członek rodziny czy niechciane dziecko? Wartości wnoszone do dziedzictwa europejskiego przez kraje Europy Środkowej*, [w:] *Europa Środkowa – nowy wymiar dziedzictwa*, red. J. Purchla, Kraków 2002, s. 31.

Obecność w edukacji pierwiastka historycznego i kulturowego sprzyja kształtowaniu postaw otwartych i tolerancyjnych, przy równoczesnym kładzeniu nacisku na znajomość własnych korzeni. Rola takiej edukacji jest nie do przecenienia we współczesnym świecie. Edukacja na rzecz dziedzictwa światowego uświadamia wartości ogólnoludzkie, sprzyja tworzeniu humanistycznej przestrzeni edukacyjnej, skłania do refleksji, wyzwala aktywność i uczy wyboru postaw wobec wartości ważnych, ludzkich, a w okresie pewnego zamętu aksjologicznego służy idei „rozwijania człowieka w człowieku”.

Warto sobie uzmysłowić, że obiekty z Polski znajdujące się na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO to fundamenty spuścizny i wspólnoty narodowej. Są to symbole, za którymi kryje się wielość składników świadomości Polaków, sprawa ich utożsamiania się i samowiedzy, a zarazem – jest to pomost prowadzący do kultury europejskiej i powszechnej, do naszego miejsca na świecie.

Tak jak trudno mówić o uniwersum abstrahowanym od kontynentów i wielości ich kultur uczestniczących w przemianach życia na naszym globie, tak też nie sposób widzieć tożsamości jednego kraju bez jego powiązań w świecie ducha i materii z sąsiedami bliższymi i dalszymi w Europie i na świecie.